

Genetyka i Umysł

Swaruu z Erry wyjaśnia: Ludzie NIE zostali ograniczeni genetycznie w laboratoriach

Materiał z kanału Cosmic Agency
opublikowany 05.07.2019

Swaruu z Erry: Nie jesteście w żaden sposób ograniczeni genetycznie - to tak nie działa! Jesteście uwięzieni w mentalności materialistycznej, która nie pozwala wam zobaczyć, jak naprawdę działa genetyka.

Geny są ekspresją rozwijaną przez świadomość, materializacją intencji. Geny nie są stałymi elementami, których jesteście ofiarą podczas swojego życia. Geny mogą być nadpisywane, usuwane oraz rozwijane jako zupełnie nowe. W rzeczywistości zupełnie nowe geny tworzone są przez cały czas.

Geny reagują na bodźce ze świata zewnętrznego, czyli spoza komórki w której są. Bodźce te pojawiają się w wyniku sposobu postrzegania świata zewnętrznego przez podmiot, a poziom i sposób tego postrzegania - zależą od świadomości i częstotliwości istnienia danego podmiotu.

To ostatnie stwierdzenie można łatwo zrozumieć studiując prace dr Bruce'a Liptona z zakresu epigenetyki. Ale to co wam mówię tutaj, daleko wykracza poza badania Bruce'a Liptona.

A mówię ci, że epigenetyka to nie tylko to, że umysł i percepcja zmieniają twoje ciało na poziomie genetycznym, ale że w rzeczywistości - decydują one budowie i działaniu całego twojego ciała! I jest to rezultatem twojej percepcji, intencji twojej świadomości, a także twojej częstotliwości istnienia.

Geny rozwijają się jako „cieniowa” interpretacja tego, czym jesteś na poziomie lub płaszczyźnie istnienia powyżej tej, w której żyjesz, uczysz się i postrzegasz. Każdy punkt i najmniejsza cząstka materii, która tworzy twoje geny - powstaje w wyniku wzorca energetycznego, fali stojącej, procesu manifestowania się, który jest bezpośrednim rezultatem twojej skupionej intencji, świadomości i częstotliwości. (patrz: Mechanika Manifestacji dla rozszerzonych danych).

Mówi się, że zostałeś genetycznie ograniczony w laboratorium przez istoty takie jak Anunnaki, które stworzyły gatunek ludzki, włączając weń geny małp, lub też - jak mówią inne wersje - że twój gatunek stworzono w laboratoriach od zera, nawet nie używając genów małp. Ale to wszystko nie jest tak!

Mówi się, że twoje wyższe funkcje mózgowie, takie jak telepatia, jasnowidzenie i tak dalej, zostały wyeliminowane przez zmianę twoich genów. Mówi się także, że ograniczono ci długość życia. Nie zrobiono tego.

Wszystkie te wyższe zdolności psychiczne nie są zawarte w mózgu, nie znajdują się też w genach - nie ma więc tu nic do usuwania albo modyfikowania. Te zdolności psychiczne pochodzą z twojego ciała energetycznego i z twojej duchowej esencji Wyższego Ja, one nie są fizyczne! Nie ma jakiegoś centrum telepatii czy centrum jasnowidzenia.

Jedynym punktem lub strukturą mózgu, która delikatnie je przypomina - jest szyszynka, ale ona jest tylko tłumaczem, nie kontroluje twoich wyższych funkcji umysłowych. Zostałeś ograniczony w inny sposób - poprzez powszechne i intensywne stosowanie Kontroli Umysłu. To znaczy, że kontrolerzy przy pomocy argumentów, i przekonujących, ale fałszywych idei doprowadzili do tego, że wierzysz, iż żyjesz w deterministycznym świecie - to znaczy w miejscu, w którym doświadczasz i cierpisz z powodu rzeczy, które nie są pod twoją kontrolą... To jest mentalność ofiary.

Wszyscy na Ziemi są telepatyczni, jasnowidzący i obdarzeni zdolnościami parapsychicznymi...

Ale jesteście wytrenowani, by ignorować tego rodzaju doświadczenia. Tak więc - nie umiesz rozpoznać, kiedy jesteś np. telepatą, ponieważ automatycznie ignorujesz te subtelne wiadomości. Jednak kiedy już to zrozumiesz, i zrozumiesz jak to działa - zaczniesz dostrzegać, że w rzeczywistości jesteś telepatą!

To są te subtelne wiadomości, które odczuwasz o czymkolwiek lub kimkolwiek, wewnętrzna wiedza, która nie pochodzi od ciebie. To jest to, co nauczono was ignorować i uznawać za fałszywe.

W waszym świecie zostaliście nauczeni dyskredytowania uczuć i emocji jako czegoś niepożądanego, jako czegoś, co jest sprzeczne z logiką - tak, jakby to właśnie logika miała być wyższym rozumieniem. A tymczasem to właśnie to co czujesz i twoje emocje są wyższą mądrością, są tym, kim jesteś jako dusza. W chwili, gdy je dyskredytujesz, swoje lub innych - tracisz ogromną jej część.

W ciągu tysiącleci wielokrotnie ingerowano w ludzką genetykę. Nie mówię, że tak nie było, próbuję jedynie powiedzieć, że nie zostaliście w ten sposób stworzeni albo ograniczeni jako gatunek... Ale jesteście zmieniani na każdym indywidualnym poziomie przez wszelkie gatunki czy gwiazdne rasy - z rozmaitych powodów.

Na przykład w celu dostosowania częstotliwości przyszłych matek, aby mogły sprowadzić do waszego świata zdrowe Gwiazdne Nasiona o wysokiej częstotliwości. Jeśli się tego nie zrobi - to w wielu przypadkach taka ciąża doprowadzi do uszkodzenia nerwów matki lub dziecka, a w wielu innych - skończy się poronieniem.

Innym przykładem manipulacji genetycznej dokonywanej przez przyjazną gwiazdną rasę jest uzdrowienie człowieka mającego poważne uszkodzenia ciała, człowieka, którego życie jest zagrożone - aby umożliwić mu realizację jego życiowego planu. Robi się to dość często. Ale jak powiedziałam powyżej - zależy to od planu życiowego danej jednostki, więc nie wszystkie osoby, które zachorują, zostaną uzdrowione.

Na przestrzeni dziejów Kabała, a także różne rasy regresywne i inwazyjne, podejmowały wiele prób zmiany ludzkiego genomu. I trwa to nadal. Ale ponieważ geny nie są stałymi, zdeteminowanymi, nieelastycznymi strukturami, a także z powodu wysokiego wskaźnika kontaktu ludzi ze Źródłem i ze swoją Wyższą Jaźnią - geny mają tendencję do przepisywania się z powrotem do swojej pierwotnej konfiguracji, usuwając wprowadzone modyfikacje.

Gosia: A dlaczego takie próby są podejmowane? Co oni próbują osiągnąć?

Swaruu: Chcą osiągnąć całkowitą kontrolę nad ludźmi, nad ludzką rasą, aby móc wyzyskiwać ją w najbardziej efektywny i wydajny sposób. Aby uczynić ją niewolnikami. Ale jeśli ludzie mają silny kontakt ze Źródłem - to w końcu się buntują! I historia pokazała to wielokrotnie!

Wracając do tego, co powiedziałam wcześniej o genach przepisujących się do swojej oryginalnej konfiguracji. Kiedy DNA jest agresywnie zmieniane w sposób inwazyjny, tak jak robi się to w laboratoriach, ma ono tendencję do natychmiastowego powrotu do swojej pierwotnej konfiguracji, nadanej mu przez świadomość-percepcję jego właściciela-podmiotu.

W 5 gęstości nastąpi to bardzo szybko, w ciągu kilku tygodni. Ale na Ziemi, z powodu wolnego manifestowania się czegokolwiek, jako nieodłącznej właściwości niskiej gęstości - zajmie to więcej czasu, ale jest to też bezpośrednio uzależnione od każdego podmiotu. W najgorszym przypadku - może to potrwać całe pokolenie, zanim DNA powróci do pierwotnej konfiguracji. Jedynym sposobem na utrwalenie agresywnie wprowadzonych w laboratorium zmian w DNA - jest utrzymywanie podmiotu w bardzo niskim stanie świadomości i umysłu.

Oznacza to, że podmiot musi być utrzymywany w strachu, z wyraźnym, deterministycznym postrzeganiem i interpretacją rzeczywistości, z dala od świadomości Źródła, od Wyższego Ja, i jak najdalej od zjednoczonego pola świadomości. Tym sposobem podmiot - sam z siebie - będzie "nakazywał" swoim genom pozostawać w wyznaczonym stanie, który odpowiada jego aktualnej świadomości i postrzeganiu rzeczywistości.

Dlatego też w dużych ilościach stosuje się fluorek sodu i wszystkie inne substancje powodujące zwapnienia, a przez to izolujące szyszynkę. Również powszechne stosowanie leków, zwłaszcza psychotropowych, ma na celu stłumienie szczególnie czujnych osób. Osoby te nazywa się szalonymi lub chorymi psychicznie, i przyczepia im się etykiety schizofrenii, psychozy, depresji, zespołu Aspergera, autyzmu, deficytu uwagi i wielu innych fałszywych psychopatii.

"Zwykłej" populacji narzuca się nie tylko stosowanie leków farmaceutycznych, które wyrządzają ogromne szkody w organizmach z powodu efektów "ubocznych" lub "wtórnych" - które tak naprawdę nie są niczym innym jak rzeczywistymi efektami, wprowadzanymi przez farmaceutyki pod pretekstem maskowania objawów.

Společnie ludziom narzuca się również stosowanie szkodliwych substancji, które oddzielają zjednoczone Ja, Pierwotne Źródło, i trzymają ich bardzo mocno w 3D, w tym co materialne, w tym co namacalne, utrzymując ich zawsze w ramach deterministycznej koncepcji rzeczywistości, w byciu ofiarą, w akceptowaniu jako prawdziwe jedynie tego, co pochodzi z ich materialnych zmysłów, które funkcjonują wewnątrz matrixowego programu kontroli umysłów, który określa, że istnieje tylko to, co newtonowskie. Substancje te to przede wszystkim alkohol, tytoń i kawa.

Dla przykładu: wszystkie tak zwane "wyższe funkcje mózgowe", o których mówi się, że zostały „wyeliminowane” z ludzi - nie mogą być zmienione genetycznie ponieważ nie są genami. Po prostu: są one stłumione przez działanie narzuconego ludziom systemu przekonań, w którym te aspekty świadomości i rzeczywistości uważane są za nieistniejące, i dlatego są ignorowane przez podmiot.

Z kolei w przypadku genów, które kontrolują zaburzenia genetyczne, choroby autoimmunologiczne i inne gorsze choroby, choćby takie jak rak, do których jest jakiś komponent genetyczny (choć tak naprawdę nie są one zależne tylko od genów) - utrzymują one swoją ujemnie skonfigurowaną strukturę genetyczną, jeśli połączenie podmiotu ze Źródłem jest skutecznie tłumione.

Tak więc nie jest konieczna modyfikacja ludzkiego genomu za pomocą agresywnych środków w laboratoriach, po to, aby utrzymać ludzi pod kontrolą i jako niewolników przeznaczonych do różnych celów. Wszystko co trzeba zrobić - to kontrolować umysły populacji, aby zaakceptowała ona taki system przekonań, który spowoduje, że ludzie sami zmienią swoją konfigurację czy strukturę genetyczną na taką, która odpowiada kontrolerom.

To powyższe stwierdzenie jest ważne, ponieważ dzieje się tak przez większą część ostatnich 12 500 lat na Ziemi. Kontrolerzy, kimkolwiek są (nie będziemy o tym dyskutować w tej chwili), nie tylko to wiedzą, ale i stosują to z mistrzostwem!

Sprawiają, że ludzie w coś wierzą, i w konsekwencji sami zmieniają swoje geny. To wymaga czasu, ale kontrolerzy są cierpliwi, ponieważ długość ich życia znacznie przekracza długość życia ludzi. To niestety działa przeciwko ludziom, ponieważ nie są oni w stanie jasno zobaczyć pewnych spraw, gdy żyją w programie zakładającym kontrolowane, ale powolne zmiany, obejmujące całe pokolenia.

Ludzie potrafią zauważyć jedynie to, co zmienia ich doraźną rzeczywistość, i w większości są ślepi na zmiany, które dokonują się w nich w ciągu całego ich życia. Zmiana jest jedyną stałą we Wszechświecie, ale to nie znaczy, że wszystkie zmiany są dobre,

i to nie znaczy, że nie powinniście reagować na zmiany, które dotyczą was pośrednio lub bezpośrednio, zarówno jako gatunek, jak i jako jednostkę.

Człowiek mieszkający na Ziemi nie jest gotowy do postrzegania spraw w rozszerzonym kontekście, jak np. spraw, które dotyczą całego gatunku. Może on skutecznie zauważać jedynie te rzeczy, które dotyczą jego bezpośredniego przetrwania. Z rzadkimi wyjątkami, oczywiście.

Nie trzeba wprowadzać w ludzki genom agresywnych zmian genetycznych w laboratoriach, aby zmodyfikować i odmienić ludzką genetykę, konieczna jest jedynie modyfikacja behawioralna, narzucenie systemu wierzeń takiego jak religia (a w tym i nauka, ponieważ nauka również jest dogmatyczna, a zatem również jest religią), w wyniku czego w danej populacji nastąpi zmiana genetyczna w akceptowalnym przez kontrolerów okresie czasu.

Robert: Skąd tak wielkie zainteresowanie wmawianiem nam, że zostaliśmy zmanipulowani w laboratorium, albo że pochodzimy od małpy, czy też że jesteśmy z nią skrzyżowani?

Swaruu: Ponieważ w chwili gdy odkryjesz że nie jesteś ograniczony - twoja świadomość wzrośnie i wyzwolisz się z iluzji Matrixa. Będziesz miał wszystkie swoje zdolności, zdasz sobie sprawę ze wszystkiego co się dzieje, i dlatego Matrix dla ciebie się skończy.

Robert: A w jakim stopniu genetyka połączona jest z 4D i z wyższymi gęstościami?

Swaruu: Połączenie z nimi jest całkowite, i nie tylko z 4D, ale ze wszystkimi gęstościami, które po prostu są częścią całości, częścią tego samego.

Jeśli dana osoba jest odłączona lub odizolowana, to jej własne idee i przekonania o ograniczeniu zapewniają genetyczną stabilność sztucznej zmiany. Ale ta zmiana nie musi być dokonywana w laboratorium - ciało samo podąża za instrukcjami umysłu, kierując się zasadami epigenetyki na poziomie komórkowym i wewnątrzkomórkowym - co bardzo szczegółowo opisał dr Bruce Lipton.

Pominał jednak - przypuszczam, że z powodu braku dowodu, bo bardzo wątpię, że o tym nie pomyślał - że to wszystko idzie znacznie dalej, do tego stopnia, że wyjaśnia całe powstawanie wszelkiego DNA, a wraz z tym - każdej jednostki i każdego gatunku.

Umysł i świadomość tworzą jednostki, ich genetykę i wszystkie ich cechy osobiste na wszystkich poziomach. Chcę przez to powiedzieć, że epigenetyczne jest nie tylko to, jak umysł i percepcja zmieniają ciało na poziomie genetycznym, ale także to, że budują całe twoje ciało!

Robert: A którą część naszej genetyki zmienia kontrola umysłowa? Czy jest to jakaś konkretna część?

Swaruu: Kontrola umysłu może zmienić całą genetykę, każdy jej aspekt. Aby zmienić dany aspekt wystarczy zbadać jakie zachowania, jakie idee, koncepcje i przekonania wpływają na dany gen. Ale rzadko, jeśli w ogóle, mówi się o zmianie pojedynczego genu, bo po co? Zmieniane są grupy lub segmenty powiązanych ze sobą genów, co w efekcie końcowym daje rezultat pożądany przez kontrolerów.

Można zmienić całą genetykę, albo tylko którąś jej część. A robią to poprzez zmianę mentalności jednostki, zmianę jej postrzegania, i zmianę jej koncepcji tego co jest, a co nie jest prawdziwe.

W latach 90-tych w USA przeprowadzono eksperyment, który ostatecznie został utajniony, i nie został przedstawiony opinii publicznej w rzeczywistej postaci. Został przeinaczony i zduszony, jednak dotyczące go dane dotarły do mnie:

Grupa starszuchów została zabrana i odizolowana w społeczności stworzonej lub zorganizowanej

jako miasto, czy też małe miasto, odizolowane od świata zewnętrznego, ale zorganizowane tak, jakby to były lata pięćdziesiąte.

Wszyscy ci ludzie mieli ponad 80 lat. Miasto, które zostało wykorzystane do eksperymentu było jednym z tych, które miały być użyte do testów atomowych w latach 50-tych, ale najwyraźniej nigdy nie zostało jednak do tego użyte.

Wszystko tam było takie, jak w latach 50-tych: samochody, jedzenie, muzyka, nawet stacje radiowe. Wszystko urządzone jak w 1955 roku.

W miarę upływu tygodni wszyscy ci starszycy odmładzali się, a ich dolegliwości w większości ustępowały. Po 3 miesiącach wszyscy chodzili energicznie, bez lasek. Po 6-ciu miesiącach wszyscy mieli fizyczną strukturę ciała o co najmniej 10 do 20 lat młodszą, a w niektórych przypadkach młodszą nawet o 25 lat.

Wszystko bowiem jest w umyśle. Ci starzy ludzie byli mentalnie z powrotem w 1955 roku, a ich ciała, ich genetyka robiła wszystko co w jej mocy, aby dostosować się do percepcji umysłu. Byli całkowicie zanurzeni w bodźcach zgodnych z latami pięćdziesiątymi. Byli wciąż w latach 90-tych... ale przez odczucia... nie byli, byli z powrotem w 1955 roku.

Zdaję sobie sprawę, że istnieją „naukowe dowody” manipulacji genetycznych dokonanych w laboratoriach na ludziach, nie zaprzeczam temu faktowi, ale to na co zwracam uwagę to fakt, że te sztuczne zmiany nie stanowią przyczyny, ani nie wpływają na gatunek jako na całość, są lokalne i ograniczone.

Przykładem tego są telomery genetyczne, które znajdują się na końcu sekwencji genu i są uważane za punkt lub strukturę genetyczną, która kontroluje i ogranicza długość ludzkiego życia. Ale tak nie jest. Telomery skracają się o "szczebelek" rok po roku jedynie w wyniku przekonania, że się starzejesz - ale nie są przyczyną starzenia się! Tak jak z wieloma innymi rzeczami - także i tutaj ludzka nauka przedstawia rzeczy na odwrót.

Gosia: Więc po co one są? Te telomery?

Swaruu: Mówi się, że kontrolują starzenie, ale tak nie jest. Telomery są częścią każdej sekwencji genów, i są tracone z powodu innych czynników, takich jak wystawienie na agresywne i nie odżywcze, wrogie środowisko. Ale również skracają się z powodu tego, że tak właśnie postrzegasz rzeczywistość, że masz przekonanie lub wyobrażenie, że rzeczywistość jest wroga. Ale to jest tylko przekonanie, a przekonanie zależne jest od systemu wierzeń, i od twojej świadomości.

Powód, dla którego telomery skracają się z biegiem lat wynika z przekonania, że się starzejesz. Nie są one przyczyną starzenia się, lecz objawem. Geny, a więc również telomery, nie kopiuje się w ten sposób, że za każdym razem tworzą coraz gorszą kopię kopii, a potem kolejną jeszcze gorszą kopię itd., co ostatecznie kończy się degradacją oryginału. Tak nie jest.

Ale jest to jedno z wyjaśnień, które otrzymałeś w ramach programu kontroli populacji: że się starzejesz, ponieważ komórki w ramach normalnego procesu regeneracji ciała są kopiowane, aby zastąpić je nowymi, i że w trakcie tego procesu dane są tracone z powodu skracania się telomerów, co z kolei skutkuje wadliwymi komórkami, które, zsumowane, dają ostateczny rezultat starzejącego się człowieka.

A tymczasem geny mogą być kopiowane z całkowitą ostrością i jednoznacznością w sposób praktycznie nieskończony.

Gosia: A czy moje nieświadome postrzeganie ciała i rzeczywistości jest połączone z tym zbiorowym? Bo jeśli tak... to nawet jeśli popracuję nad sobą i zmienię swoje przekonania, naprawdę je zmienię... to jeśli kolektyw tego nie zrobi, to i tak nadal będę się starzeć. Prawda?

Swaruu: Tak jest dlatego, że masz umowę. Z kolektywem. Abyście postrzegali rzeczywistość

w taki sam sposób: starzenie się, niebo jest niebieskie, róże są czerwone, a kowboj śpiewa bardzo smutną piosenkę! To są umowy. Ale MOŻESZ to przekroczyć. Możesz to drastycznie spowolnić.

Gosia: Swaruu, proszę wyjaśnij co nieco o tym, jak nadpisać swoją genetykę za pomocą świadomości. Ponieważ powiedziałaś, że odgrywa tutaj rolę również nieświadomość zbiorowa. W takim razie jak ją nadpisać, skoro manifestuje się ona na podstawie ograniczonych ZBIOROWYCH przekonań?

Swaruu: Przekonania nadpisują genetykę ponieważ są związane z postrzeganiem świata zewnętrznego w którym żyje jednostka. Postrzeganie i doświadczenia dają ci ramy przekonań, które same w sobie kształtują świadomość i indywidualną częstotliwość. To jest to, co w naturalny sposób modyfikuje lub nadpisuje geny jednostki. Nie ma potrzeby modyfikowania gatunku takiego jak ludzki w laboratorium, jeśli istnieje skuteczniejszy i łatwiejszy sposób osiągnięcia pożądanego zachowania: zastosowanie kontroli umysłowej i inżynierii społecznej.

Gosia: Przepraszam, powiedziałaś: "postrzeganie i doświadczenia dają ci ramy przekonań, które kształtują świadomość i indywidualną częstotliwość."

Ale jeśli moje postrzeganie i doświadczenie w tej kwestii obejmuje moich starzejących się rodziców - to potwierdza to tylko zbiorowe przekonanie: STARZEJEMY SIĘ. Jak to obejść, mając wokół siebie doświadczenia, które tylko poświadczają starzenie się? Widzę starych ludzi. To POSTRZEGAM i to jest DOŚWIADCZENIE, które mam. Daje mi to przekonanie, które później jest tylko potwierdzane. Pętla! Jak wyjść z tej pętli i to nadpisać?

Swaruu: To właśnie dlatego wciąż się starzejesz. Gdybyś widziała, że wszyscy wokół ciebie się nie starzeją - to dlaczego ty miałbyś to robić? To co opisujesz jest częścią Matrixa: jak wpływa on na ludzi nawet z wysoką świadomością.

Mimo to owszem, możesz z tym indywidualnie walczyć. Zrozumieć, iż to, że widzisz że inni ludzie się starzeją - nie oznacza, że ty też się starzejesz lub że będziesz się starzeć.

Starzejesz się, ponieważ jesteś przekonana, że musisz się starzeć. Jednak zmiana samego nastawienia nie wystarczy. To pomaga, ale w 3D musisz zaakceptować, że twoje ciało funkcjonuje jako coś poza tobą, a to ze względu na "zupę" w której żyjesz o bardzo niskiej częstotliwości i gęstości. Oznacza to, że twoje ciało nie jest poprawnie zsynchronizowane z twoją świadomością.

A to dlatego, że czy ci się to podoba czy nie, jest to część tego co definiuje gęstość 3D: twoje pozorne oddzielenie od Źródła. Twoje ciało funkcjonuje więc jak twoja nieświadomość, ponieważ ono JEST twoją nieświadomością. Tak więc reaguje ono zgodnie z ustalonym, czy też wcześniej wprowadzonym programem, który utrzymuje cię w deterministycznym stanie umysłu, ponieważ nie zauważasz żadnych natychmiastowych czy chociażby dość szybkich zmian w swoim ciele, nawet pomimo wysiłków, aby podnieść swoją częstotliwość, swoją świadomość, a także swoje połączenie ze Źródłem. Musisz traktować swoje ciało jak swoją nieświadomość, z wyraźną intencją zmiany programu. A jednym z najskuteczniejszych do tego celu narzędzi jest powtarzanie.

Gosia: Ale mówią, że życie ludzkie staje się obecnie coraz dłuższe... Przedtem średnia wynosiła 40 lat - tak słyszałam. Co o tym myślisz?

Swaruu: Średnia długość życia wynika z rzeczy, które nie mają nic wspólnego z docelową długością życia człowieka, która wynosi około 85-90 lat, choć są też dane które twierdzą, że ta właściwa, zgodna z projektem długość życia człowieka to 120 lat.

Na zjawisko starzenia się wpływają bowiem także czynniki środowiskowe i toksyczne, które tym samym rzutują na efekt końcowy. To czynniki takie jak: nieprzyjazne środowisko, stres, zatruta żywność, GMO czy chemikalia. Także wysoka grawitacja Ziemi, ponieważ człowiek (jego

"biokombinezon") został wykreowany dla grawitacji wynoszącej 80% grawitacji Ziemi. Wpływa więc ona bezpośrednio na chrząstki i kości, a także na skórę i inne narządy wewnętrzne.

Gosia: A co ma większy wpływ? Kontrola psychiczna i przekonania, czy czynniki które przed chwilą wymieniłaś?

Swaruu: Jeśli chodzi o starzenie się - wszystko ma wpływ, ale czynniki środowiskowe przesuwają się na dalekie drugie miejsce po stanie percepcji i świadomości jednostki.

Ludzie nie są zmodyfikowani genetycznie - to wszystko jest kontrolą umysłów. A Sumeryjskie Tablice służą właśnie do niej. Ludzie uważają je za prawdziwe, ponieważ inne cywilizacje, które rzekomo nie miały kontaktu z Sumerią, również mówią mniej więcej to samo (jak Popol Vuh). Ale zapominają o czymś podstawowym: oni wszyscy mieli ze sobą kontakt, i na całym świecie jest to ten sam program narzucający ideę, że jesteście ograniczeni. A to jest kłamstwo. Poza Ziemią jest więcej ludzi i są oni tacy sami. Oni nie zostali stworzeni, a tym bardziej nie zostali stworzeni na Ziemi.

Gosia: Dziękuję Swaruu. Ten temat jest jednym z najważniejszych do przekazania ludziom, więc bardzo dziękuję, że tak dobrze go wyjaśniłaś.

Robert: Dziękuję Swaruu.

Swaruu: Dziękuję wam, i do zobaczenia jutro!

Tłumaczyła (Translated by): Agnieszka

Zrealizowano dla kanału Agencja Kosmiczna

Link do video w języku polskim: <https://www.youtube.com/watch?v=APbx9Ynmb64>

Źródło (URL of transcript): <https://swaruu.org/en/transcripts/genetics-and-mind-humans-were-not-edited-in-extraterrestrial-labs-swaruu-explains>

<https://www.youtube.com/watch?v=7hvujfxP-5U>

Author: Cosmic Agency, Gosia

Original title: Genetics and Mind - "Humans Were NOT Edited in Extraterrestrial Labs" (Swaruu explains)

Published: July 05, 2019
